

# ANIOŁ STRÓŻ

## Gazeta dla dzieci.

### Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3

CHOJNICE, dnia 11-go lutego 1926 r.

Nr. 6.

## Wdzięczność dla nauczyciela.

Maryna pisząc do „Anioła”  
Wielką mu radęć sprawiła,  
Bo swojej szkoły nauczyciela  
W serdecznych słowach chwaliła.

Ze dzieci noży bardzo gorliwie,  
Zyczeń im okazuje,  
Zachęca, aby żyły cnotliwie  
Jak Bóg sam to przykazuje.

I o rozrywkę skrzętnie się stara.  
— Lubi drużyna ją mieć —  
By zabawiła młoda się wiara,  
Do nauki ochotę miała.

Więc też postępy w tej szkole dziatwa  
Robi ku jego radości,  
Nauka zdaje jej się być łatwa  
— Taki jest skutek pilności.

Za dobroczynię swego uważa,  
Przygnęła doń całą duszą;  
— Dzieci, niezawsze w świecie się zdarza —  
Za nim, choć w ogień, to rusza.

Piękny to objaw jest przywiązania  
Do nauczyciela swego —  
Anioł wszystkim dziei nakłania,  
Aby kochały wisanego!

## Jak się obchodzić z książką.

W Polsce książek stosunkowo mało.  
Każdy, kto nie szanuje książek, niszczy je i przyczynia się do zmniejszenia ich liczby, postępuje jak wróg oświaty, uszczupla bogactwo swego narodu.

Kto szanuje książkę, ten:

- 1) nie dotyka książki brudnymi palcami, lecz myje ręce przed rozpoczęciem czytania;
- 2) okłada książkę starannie w czysty papier lub przynajmniej w gazetę;
- 3) nie ślini palców przy przewracaniu kart lecz ujmuje je delikatnie dwoma palcami od góry do dołu;
- 4) nigdy nie trzyma w ręku książki, złożonej okładkami do siebie, bo w ten sposób niszczy się jej grzbiet.

Kto dba o swój wzrok i zdrowie, ten:

- 1) czyta tylko przy dostatecznym oświetleniu;
- 2) trzyma książkę w odдалeniu 80 — 40 cm. od oczu;
- 3) przy czytaniu siedzi prosto i wygodnie, nie ugniatając pleców, oddycha owobodnie, układa książkę nieco pochylony tak, aby wzrok był skierowany możliwie prostopadłe do powierzchni strony. W tym celu opiera ją o doraznie zrobioną podpórkę z kilku innych książek.

Pamiętając, że książka może przenosić choroby zakaźne:

- 1) podczas czytania nie dotykaj oczu i ust;
- 2) nie czytaj przy jedzeniu;
- 3) nie czytaj w chorobie garączkowej lub zarszylowej, aby nie mieć na smierć zarostu innych.

Zbyt długo przebywasz w towarzystwie książki, aby ci jej wygląd zewnętrzny mógł być obojętny. Dlatego chętniej do ręki bierziesz książkę starannie oprawną na pięknym papierze, ładnie ozdobioną ilustracjami. Porównaj tę książkę z przeciętną książką z czytelnia publicznej — i wybierz!

Kto zaś tej książce z czytelnia publicznej nadał tak niepożądaną wygląd? Ty i tobie podobni i podobne. Kto zniszczył okładkę i oprawę, kto poplamlił i pozlamywał strony, kto ponaddaierał kartki, kto podkreślił je uwagami?

Stanno książki! Niech będą zawsze czyste, miłe, oale!

Każdą książkę nieoprawną, którą masz czytać, obiół starannie w mocny papier. Jeżeli to książka do codziennego użytku, napisz w wierzchu jej tytuł, a gdy papier się bruka, zmień go.

Ozyskami rękami dotykaj książki. Nie jedz nad książką, nie ślini palców przy odwracaniu kartek, nie opieraj na książce łokci.

Przygotuj sobie kilka ładnych zakładek — z kolorowej, najlepiej ludowej, wstążki, albo z kawałka materiału, ozdobionego haftem, albo z twierdgo papieru, na którym wyciśnij lub wycyśnij ozdoby, albo zrób plecionkę papieru. Tylko zakładkę używaj dla oznaczenia, dokąd książka przeczytana!

## Ojczyzna.

Całem mem sercem, duszą, dziecinną  
Kocham te świętą ziemię rodzinną  
Na której moja kołyska stała,  
I której dawna karmi mnie chwała.

Kocham te bujne kwiaty na łące  
Kocham te niwy, błęsem szumiące,  
Które mię żywią która stroją  
I które zdobiją Ojczyznę moją.

Kocham te góry, lasy i gaje  
Potężne rzeki, ciche rużaje,  
Bo w tych potokach w wodzie ze źródła  
Ty się przegładasz, Ojczyzno moja.

## Święta Agnieszka.

Sw. Agnieszka mając lat 10 ślubowała Panu Jezusowi, że tylko dla służby Jego żyć zamierza; to też gdy kończyła lat trzynaście i przyjechał starać się o

nią pewien bogaty młodzieniec, odpowiedziała mu: Ja wiele zamożniejszego wybrałam sobie oblubienca, bo Pana Jezusa. Lecz w owym czasie srodze prześladowano Chrześcijan, więc i mała Dzieweczka wielkie przejść musiała męki. Wielki stos zoniłowi przesładowcy tego Oblubieńca; na stosie tym położyli Dziewczynkę, a następnie stos podpalił.

Stał się jednak cud: Dzieweczka przetegnała się płomieniem rozstąpiły się nie dotykające się wcale. Wtedy kat zbliżył się do niej, miecz wielki miał w ręku, ale na widok tak młodego, o silnym charakterze stworzenia, cofnął się i nie chciał jej życia kres położyć. Sw. Agnieszka prosiła go jednak i wtedy główkę jej od ciała odcięto. Gdy skonała, na ustach jej widzieli zdrodniarze jeszcze uśmiech zadowolenia, a rodzicom swoim pokazała się jeszcze po śmierci, pocieszając ich, że tam u Boga czuje się bardzo szczęśliwa.

## Do młodych.

Szukajcie prawdy jasnego płomienia,  
Szukajcie nowych nieodkrytych dróg:  
Za każdym krokiem w tajniki stworzenia  
Coraz się dusza ludzka rozprzestrzenia  
I większym staje się Bóg.

Katda epoka ma swe własne cele  
I zapomina o wczorajszych smach:  
Nieście więc wiedzy pochodnię na czele  
I nowy udział bierzcie w wieków dziele,  
Przyszłości podnoście gmach.

Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,  
Ochó macie sami doskonalsze wznieść:  
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,  
I miłość ludzka stoi tam na straży,  
I wy winnicie im oświeść.

## Zabawka z łupin orzecha.

Prawdopodobnie kiedykolwiek widzieliście łódki motorowe, pędzące z szybkością wielką po wodzie i nie omyli się chyba, gdy wyrażę przypuszczenie, iż brała was chęć a pojechania takim motorkiem, przy którym nie trzeba zupełnie pracować, a jedzie się nadzwyczaj szybko. Otóż dam wam sposób zrobienia motorka, którym coprawda jeździć nie będziecie mogli, lecz możecie się nabawić widokiem, jak wasza łódeczka, czy okręcik porusza się na wodzie bez żadnej pomocy. A zrobić to bardzo łatwo.

Łupinki od orzecha włoskiego oczyść do perfekcji, aby w środku nic nie było, potem skleił obie połówki bardzo starannie włókniem. Następnie w jednej łupince wywierć otworek tak duży, by przez niego można było przesunąć prosto pióro gęse. Przez to pióro nasadź do środka orzecha wody tak, aby cały orzech wypełnił i zatknął otwór, by woda nie mogła się wydostać. Z zapalki zrobisz maszt i umocowaj go na łupince, z papieru zrobisz żagiel. Tak przygotowany okręcik przytwierdź lekkiem na krążku odolętym z korka i postawij na miednicę, napełnioną wodą. Wówczas odsłonięty otwór pióra gęsego, z którego zaczyna wypływać woda, zaś wasz okręcik poruszać się będzie bez żadnej pomocy po miednicy.

## Snieżyca.

Zahuczały zaświstały  
Wichry w srebrny ryć;  
Leć, leć tuman biały  
Aż na chaty pręg.

Na tej chaty pręg lipowy,  
Co ochrania nas;  
Co otula nasze głowy.  
W zły śnieżycoy czas.

A ja stoję u okienka,  
A ja patrzę w dal,  
Milknie, cichnie ma piosenka  
Serce chwytą żal.

Oj niejedna tam sierota,  
Na tem zimnie drzy!  
Wiatr chuchieją biedną miota  
A mróz ścina ły...

O ty chato nasza droga,  
Rozszerz ślany swe  
Pójdź, sieroto, Dziedzień Boga,  
My otulim cię.

## Przyjemna przechadzka przyjaciół.

Pewnego pięknego popołudnia pan profesor przyrody Pafnuoy Pietrawicz z przyjaciółm panem Piszczygłową, parużnikiem piętego pułku piechoty poszli przejść się po parku. Pan profesor powiedział: patrz przyjacielu! Prześliczna pogoda, powietrze przepięknie pachnącymi poziomkami. Po pniach pną się przepiękne pachnące powoje. Po piasku pełzają padalce i plazy. Ptaszki poszukując pożywienia podlatują w powietrze. Pan porucznik poczęstował przyjaciela papierosem. Ponieważ pan Pafnuoy poczuł pragnienie, poszli popić piwka. Popijają piwko, palą papierosy i powiadają o przyjemnej przechadzce. Pan Pafnuoy posłał posługacza po pączki i pomarańcze. Posługacz przyniósł porządną porcję pączków i pełen półmisek pomarańczę, postawił przed panem porucznikiem i panem profesorem, pięknie podziękowawszy, za podarowane pieniądze. Po posiłku pan Piszczygłowa zaczął powiadać panu profesorowi o przebytych podróżach powietrznych. Ponieważ powietrze pochmurniało przyjaciele pożegnali się i poszli.

## Co piękne?

Piękny jest ogród, co nam kwiaty rodzi,  
Piękne jest słonko, gdy jutrzienka  
wchodzi,  
Piękne są włosy, kiedy stroją maje,  
Ale piękniejsze serce, co wdzięcznym  
się staje  
Z soro najpiękniejszą te, co bliźniemu  
się oddaje!

## Wesoły kącik.

W sukiele.

Nauczyciel: Powiedz mi, w jaki sposób powstaje rosa?

Uczeń: Ziemia, panie psorze, obraca się około swej osi w przeciągu 24 godzin, wskutek tego więc pospiesznego ruchu pod się.